

Kielbik, Jerzy

W odpowiedzi na recenzję prof. Jacka Wijaczki

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 3, 353-356

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Kielbik

W ODPOWIEDZI NA RECENZJĘ PROF. JACKA WIJACZKI _____

W numerze 3 Komunikatów Mazursko-Warmińskich ukazała się recenzja mojej książki poświęconej dziejom miast warmińskich¹ autorstwa prof. Jacka Wijaczki. Nie mogąc zgodzić się z niektórymi zawartymi w niej tezami, zmuszony jestem przedstawić poniższą odpowiedź.

W uwagach o charakterze ogólnym prof. Wijaczka zarzuca mi zawężenie omawianej problematyki do dziejów samorządu miejskiego, społeczeństwa i gospodarki. Problematyka dziejów miast ma wymiar wieloaspektowy – od zagadnień politycznych po kulturowe, stąd konieczność dokonania takiego zabiegu. Recenzent wskazał na pominięcie w mojej pracy dziejów politycznych oraz szkolnictwa katolickiego i protestanckiego. Historia szkolnictwa katolickiego na Warmii jest niezwykle interesującym i obszernym zagadnieniem zasługującym na odrębną monografię, dlatego uwagę prof. Wijaczki należy uznać za cenny postulat badawczy na przyszłość.

Problemem, który dostrzega Recenzent, jest również zbyt szeroki jego zdaniem zakres chronologiczny pracy. Trzeba jednak pamiętać, że Warmia była obszarem specyficznym ustrojowo, gdzie zmiany następowały bardzo powoli. Stąd konieczność szerokich ram czasowych potrzebnych dla przesłedenia procesów zachodzących w obrębie miast warmińskich i ukazanie ewolucji różnych instytucji tych municypiów. Przykładem może być np. kwestia relacji między samorządem miejskim a władzą biskupa i kapituły. Pisząc o tym (ss. 86–97), wykazałem, jak w XVI w. początkowo w domenie kapitulnej, następnie zaś w biskupiej dochodziło do ograniczania praw miast. Wskazałem również na przykładzie Pieniężna na odwrócenia tej tendencji na początku XVIII w.

Kolejna uwaga Recenzenta dotyczy niewykorzystania „wszystkich możliwości źródłowych”. Podstawowy zarzut dotyczy źródeł zgromadzonych w Archiwum Głównym Akt Dawnych oraz Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem. W tym ostatnim wypadku prof. Wijaczka powołuje się na nieujęty w bibliografii artykuł Stefana Hartmanna². Tymczasem artykuł ten ma przede wszystkim charakter podsumowujący dorobek badacza w zakresie odkrywania źródeł dotyczących dziejów miast Warmii. Hartmann odwołuje się w nim do sporządzonych przez siebie regestów³

¹ J. Kielbik, *Miasta warmińskie w latach 1466–1772. Samorząd, społeczeństwo, gospodarka*, Olsztyn 2007.

² S. Hartmann, *Quellen zur frühneuzeitlichen ermländischen Stadtgeschichte in den Beständen des Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz in Berlin*, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands* (dalej: ZGAE), 2005, Bd 51, ss. 25–36.

³ *Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1525–1550). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreussischen Folianten*, hrsg. v. S. Hartmann, Köln – Weimar – Wien 1991; *Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1550–1568). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreussischen Folianten*, hrsg. v. S. Hartmann, Köln – Weimar – Wien 1993; *Die Herzöge Albrecht Friedrich und Georg Friedrich von Preußen und das Bistum Ermland (1568–1618). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreussischen Folianten mit ergänzenden Schriftstücken bis 1699*, hrsg. v. S. Hartmann, Köln – Weimar – Wien 1994.

oraz artykułów⁴. Badacz ten wskazuje następujące kierunki poszukiwań źródłowych: Herzogliches Briefarchiv (HBA), Königsberger Etatsministerium (EM), zasób centralnego dyrektorium generalnego oraz w Repositur 7 B Westpreussen. Z wymienionych dwa ostatnie zespoły zawierają źródła późniejsze w stosunku do ram chronologicznych książki⁵. Pozostałe zostały przeze mnie wykorzystane.

Udało mi się także dotrzeć do dotychczas nieeksplorowanych źródeł znajdujących się w GStA PK w dziale Deposita.

Rep. 150, Ort, Gewerk – Allenstein, Schumacher, nr 1;
 Bischofstein, Schumacher, nr 17;
 Braunsberg, Bäcker, nr 21; Töpfer, nr 26–27; Schumacher, nr 25; Mauer und Zimmerer, nr 22; Schneider, nr 24;
 Heilsberg, Fleischer, nr 100–103; Schumacher, nr 108; Tischler, nr 109;
 Frauenburg, Mälztz und Brauerzünfft, nr 40;
 Mehlsack, Schmiede, nr 217–218;
 Rössel, Drechsler, nr 274; Tuchmacher, nr 279–280; Kürschner, nr 277;
 Seeburg, Rad- und Schirmmacher, nr 292; Schneider, nr 291;
 Rep. 150, Städte – Mehlsack, nr 137–138, 140–143;
 Seeburg, nr 189;

Są to niezmiernie cenne, zachowane oryginalne księgi cechowe: rachunkowe, przyjęć uczniów, wyzwalania na czeladnika, mistrza (wykorzystane przeze mnie przy opracowaniu zagadnienia rzemiosła w miastach warmińskich) oraz księgi miejskie Pieniężna oraz Jezioran. W księżce wykorzystane zostały również, co Recenzent pomija, zasoby Archiwum Państwowego w Olsztynie i Toruniu. Natomiast akta zgromadzone w AGAD to korespondencja biskupów i kapituły warmińskiej licznie reprezentowana także w zasobie Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie.

Wspominany przez Recenzenta Olsztyn należy do najlepiej opracowanych miast kraiku. Wystarczy przypomnieć wielotomową, rzetelnie opracowaną edycję źródłową Hugo Bonka.

Dalej prof. Wijaczka wskazuje na zdanie dotyczące oczekiwanej długości życia w Dobrym Mieście. Wykorzystane przeze mnie dane pochodzą z artykułu Stanisława Borowskiego⁶ i stanowią wyliczenie na podstawie spisu ludności Dobrego Miasta z 1695 r. Oznaczają, że średnio właśnie tyle lat mogło przeżyć dziecko urodzone w tym ośrodku.

Kilka uwag dotyczy zamieszczonych przeze mnie tabel oraz ich tytułów. Recenzent stwierdza, że na stronie 74 w tabeli nr 12 zatytułowanej *Zawody nowych obywateli* nie podałem miasta oraz daty. Przypomnę tylko, że identycznie uczyniłem w przypadku tabel 10 i 11. Odnoszą się one do analizy przyjęć do prawa miejskiego w Pieniężnie w latach 1708–1764. Być może warto było rozszerzyć ich tytuł, nie uczyniłem tego jednak dlatego, że ilustrują one tekst, z którego to ja-

⁴ S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Allenstein im 16. bis 18. Jahrhundert*, ZGAE, 2002, Bd. 50, ss. 63–88; idem, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein im 16. bis 18. Jahrhundert*, ZGAE, 1991, Bd. 46, ss. 31–58; idem, *Quellen zur Geschichte der Stadt Braunsberg im 16. bis 18. Jahrhundert*, ZGAE, 1996, Bd. 48, ss. 66–96; idem, *Quellen zur Geschichte der Stadt Heilsberg im 16. bis 18. Jahrhundert*, ZGAE, 1999, Bd. 49, ss. 78–109; idem, *Quellen zur Geschichte der Stadt Wormditt im 16. bis 18. Jahrhundert*, ZGAE, 1994, Bd. 47, ss. 79–104.

⁵ S. Hartmann, *Quellen zur frühneuzeitlichen ermländischen Städtgeschichte*, ss. 35–36.

⁶ S. Borowski, *Próba odtworzenia struktur społecznych i procesów demograficznych na Warmii u schyłku XVII w. na przykładzie Dobrego Miasta i okolicy*, *Przeszłość Demograficzna Polski*, 1975, t. 8, s. 135: „w populacji dobromiejskiej oczekiwane dalsze trwanie życia przy urodzeniu dla obojga płci wynosiło od 29 do 30 lat”.

сно wynika, zawierający zresztą odpowiednie odnośniki. Dodatkowo każda tabela zawiera podpis wskazujący na źródło – akta radzieckie Pieniężna w latach 1707–1764.

Prof. Wijaczka ma również zastrzeżenia do tytułu tabeli 16 *Ruch naturalny w poszczególnych parafiach* (s. 82). Wskazuje, że nie wynika z niego, jakich parafii dotyczy oraz w jakim okresie. Wspomniana tabela 16 pozostaje w powiązaniu z tabelą 15 (s. 81) zatytułowaną *Ruch naturalny w parafiach miejskich wraz z kościołem filialnym w 1772 roku*, będącej zestawieniem sporządzonym przez ks. Jana Nepomucena Katenbringka. Na stronach 79–80 zamieściłem również stosowne wyjaśnienia i odnośniki. Warto wskazać, że tabela 16 zawiera podpis charakteryzujący źródło: „osobne ustalenia na podstawie ruchu naturalnego w parafiach miejskich wg ks. Jana Nepomucena Katenbringka”. Kolejny zarzut Recenzenta to umieszczenie w tabelach nazwy Braniewo, zamiast stosowanego w innych miejscach podziału na Stare i Nowe Miasto Braniewo. W kwestii, czy istniała jedna parafia dla obu tych ośrodków, należy przypomnieć, że podział administracji świeckiej i kościelnej na Warmii w okresie nowożytnym nie pokrywał się. Stąd formalnie dwa odrębne miasta, każde ze swoją specyfiką, tworzyły jedną parafię z siedzibą w kościele św. Katarzyny w Starym Mieście Braniewie⁷.

Przy okazji omawiania rozdziału trzeciego, poświęconego samorządowi miejskiemu, Recenzent wskazuje na brak badań nad elitami miejskimi. Oczywiście, nadal cenny pozostaje artykuł autorstwa Andrzeja Frankowskiego⁸, jednak dzięki nowym źródłom udało mi się poszerzyć dotychczasową wiedzę w tej kwestii. Niestety, nie jesteśmy w posiadaniu innego tak obszernego zespołu miejskiego, jak akta braniewskie. Podkreślę za to, że podjąłem niebadane dotąd zagadnienie polityki rodzinnej (ss. 66–70). Dodatkowo we wspomnianym rozdziale trzecim na przykładzie Pieniężna (ss. 92–93) udało mi się zweryfikować dotychczasowe ustalenia (A. Szorc)⁹ w kwestii polityki obsady funkcji miejskich. Rozszerzyłem również listę elit władzy poprzez zamieszczenie w aneksach spisów członków rady miejskiej Pieniężna w latach 1725–1766 i ławy w latach 1725–1770 oraz listy członków cechu słodowników i browarników z Fromborka z lat 1624–1772 pełniących funkcje miejskie. W książce zamieściłem również spis notariuszy Pieniężna (s. 101).

W odniesieniu do rozdziału czwartego dotyczącego spraw gospodarczych Recenzent wskazuje, że skoro piszę o niemożności oszacowania wartości lokalnej wymiany handlowej pomiędzy Warmią a Prusami Książęcymi, to nie powinienem również pisać o tym, że kontakty te były częste. Jednak nawet pobieżna analiza rejestrowanych przez Hartmanna¹⁰ potwierdza częste kontakty handlowe pomiędzy Warmią a Prusami Książęcymi. Inaczej zaś sprawa się ma z oszacowaniem wartości wymiany. Wymaga to specyficznych źródeł niemówiących tylko o fakcie, że wspólnie handlowano, lecz również czym i w jakiej ilości. Brak takich danych nie pozwala zatem oszacować wartości tych kontaktów. Stąd zarzut sprzeczności tych dwóch twierdzeń wydaje się niezasadny.

W dalszej części recenzji prof. Wijaczka przedstawił cytaty z mojej książki (ss. 134–135), wskazując, że zawarte w nim twierdzenia opierają się na książce Marii Boguckiej¹¹ odnoszącej się do Gdańska, nie wiadomo zatem, czy podobne sytuacje miały miejsce na Warmii. Nie jest to, niestety, zgodne z tym, co znajduje się w książce. Z całego przedstawionego fragmentu tylko ostatnie zdanie „Należy zauważyć, że od samego początku istnienia rzemiosła pomiędzy tymi dwiema

⁷ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993, ss. 167–174.

⁸ A. Frankowski, *Elita władzy Starego Miasta Braniewa w XVII i XVIII wieku*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2001, nr 2, ss. 165–196.

⁹ A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1991, ss. 281–285.

¹⁰ Por. przyp. 3.

¹¹ M. Bogucka, *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław 1956.

grupami narastał antagonizm” pochodzi ze wskazanej pracy. Uwaga ta ma charakter ogólny w stosunku do zaprezentowanych na dalszych stronach rozdziału czwartego przykładów problemów, na jakie napotykały czeladnicy w przypadkach prób uzyskiwania statusu mistrza. Na podstawie zaś ksiąg rzemieślniczych wskazują konkretne przypadki faworyzowania członków rodzin.

Co do zarzutu wykorzystania w mojej pracy wyników badań ks. prof. Alojzego Szorca to jest to rzeczywiście fundamentalna praca dla wszystkich historyków zajmujących się Warmią nowożytną. Faktycznie w pracy *Dominium warmińskie*¹² miastom poświęcony został obszerny rozdział szósty: *Miasta warmińskie w aspekcie przywilejów lokacyjnych i ich funkcjonowania* (ss. 256–300). W wielu kwestiach autor ograniczył się jednak tylko do wstępnego zasygnalizowania problematyki związanej z ośrodkami miejskimi na Warmii. Moja praca stanowi rozwinięcie i uzupełnienie tez postawionych w monografii. Przygotowana przeze mnie rozprawa jest pierwszą pracą poświęconą w całości miastom warmińskim w szerokim ujęciu czasowym, ma przejrzysty dla czytelnika układ z podziałem na wyodrębnione zagadnienia: społeczeństwo, samorząd oraz gospodarka. Udało mi się np. rozwinąć kwestie związane z nadawaniem obywatelstwa, pochodzeniem osób zdobywających prawa miejskie, polityką rodzinną. Przedstawiłem także nieznanne dotychczas na Warmii zjawisko uzyskiwania praw miejskich przez osoby nieposiadające większego majątku, spłacające przez większość życia wymagane z tego tytułu należności. Natomiast informacje z artykułu A. Szorca *Wilkierze warmińskie*¹³ wzbogacone zostały przeze mnie treścią dwóch wilkierzy: Bisztyńka z 1715 r.¹⁴ i ustawy Ornety z 1677 r.¹⁵

Na koniec, dziękując prof. Jackowi Wijacze za przygotowanie recenzji, pozwolę sobie jednak nie zgodzić się z zawartą w niej oceną.

¹² A. Szorc, op. cit.

¹³ A. Szorc, *Wilkierze warmińskie*, Studia Warmińskie, 1984, t. 21, ss. 5–75.

¹⁴ GStA PK, EM 31 b 2, nr 31; zob. także: S. Hartmann, *Quellen zur Geschichte der Stadt Bischofstein*, ss. 36–40.

¹⁵ Archiwum Państwowe w Olsztynie, Akta miasta Orneta, Stadt-Villkühr von Wormditt, sygn. 260/3.